

# Piękno tej niechcianej – Sanah

Piękno tej niechcianej  
Nie nie ujrzy dnia  
Czeka aż pokochasz  
Słówko dasz czy dwa  
Ty miniesz je  
A ono Cię  
Nie spojrzysz się  
Olejesz mnie  
Niewinna jak Polny kwiat  
Malutka ta To jestem ja  
Piękno tej niechcianej  
W duszy tobie gra  
Nie pozwól mu uciec  
Skosztuj aż do dna  
A gdy uciekasz jej  
Serce miej  
Zostać chciej  
Daj smutku mniej  
Niewinna jak  
Polny kwiat  
Malutka ta  
To jestem ja  
Czemu ty wciąż mówisz  
Piękna nie ma w niej  
Swoim się tu chlubisz  
Siłą ręki swej  
Czy to coś da  
Piosnka ta  
Boli jak  
Ostry grad  
Niewinna jak  
Polny kwiat  
Malutka ta  
To jestem ja





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych